

Krzyż jest wielką Księżą
nie tylko Cierpienia ale i Mądrości.
Patrzając szczególnie dzisiaj na **Drzewo Najszlachetniejsze**,
pragnę uczynić to, nie tylko moimi oczami wiary,
ale również oczami tych którzy prawdziwie umiłowali Krzyż
i z Krzyża czerpali siłę do życia i mądrość.

Wśród nich jest Sługa boża Matka Józefina Arkuczi
Założycielka Sióstr Ducha Świętego.
Dla niej Krzyż
to pewność obecności Jezusa,
obecności która dźwiga z nami każdy nasz życiowy Krzyż.
Dla niej Krzyż, to sekret aby móc żyć w jedności, zgodzie i miłości,
to niezastąpiona siła dla naszej wspinaczki pod górę życia,
to klucz do nieba i nagroda wieczności.

Zaczerpnijmy z mądrości serca
tej Kobiety, która wiernie służyła Chrystusowi Ukrzyżowanemu
w ludzkim cierpieniu,
i tak jak Matka Teresa w Kalkucie, Józefina we Włoszech
pochylała się nad biednymi i nad cierpiącymi.
Jej świadectwo niewygasło,
również dzisiaj pomaga nam dźwigać **Krzyż** z wiarą
i przekładać na życie mądrość która zawiera:

*„Odwagi! Kiedy ciężar **Krzyża** przygniata
wołajmy o pomoc Oblubieńca Niebieskiego
i od Niego światło, siła i słodycz
aby uśmiechać się do wszystkiego i do wszystkich,
aby dać świadectwo że słodkie jest jarzmo Pana. (19.01.1928)*

*„Córko moja, trzeba cierpliwości i roz pogodzenia
wobec **krzyża**, o który z pewnością nie prosisz.
Lepiej ten, aniżeli wszystkie inne **krzyże**
bardziej bolesne, ukryte i chciane;
gdyż nie byłoby żadnego współczucia” (4.01.1929.*

*„Pomóż mi dźwigać ten **Krzyż** jeszcze przez ten czas
który Bóg da mi żyć na ziemi,
a będziesz hojnie wynagrodzona”. (24.11.1933)*

*„Odwagi córko, nieśmy pogodnie
ciężar naszego **krzyża**” (18.01.1936)*

*„ Rozumiem twoje cierpienie: córko moja
to jest ta nasza część **krzyża**.
Bóg pozwala na to aby nas oczyścić” (29.06.1937).*

„*Bóg pobłogosławi twoją **ofiare**.
Święta cierpliwości... Pan mi pomoże
wspiąć się na najtrudniejszy szczyt*” (22.09.1937).

“*Każda z nas dźwiga **Krzyż** i będzie nam łatwiej
jeśli wzajemnie sobie pomożemy
aby nieść go możliwie z mniejszym trudem*” (15.01.1938)

„*Czym są nasze **cierpienia**
w porównaniu do tych których doświadczyli Nasz Pan i Święci?
Uczynimy skarbem to, czym Bog nas obdarza*” (styczeń 1938)

“*My, dzięki Bogu,
pracujemy i niesiemy pogodnie nasz **krzyż**
spoglądając w niebo, naszą Ojczyznę....
Pracujcie aby zasłużyć na nagrodę*” (11.03.1938)

“*Odwagi, córko, na jednej stronie **Krzyża**
który Bóg dał nam aby go nieść, jest Jezus który nam pomaga;
jedno spożycie na Niego i nie będziemy go wlec,
ale z własnej silnej woli, poniesiemy go
aż do końca naszej podróży*”. (18.12.1939)